

**Renata Janicka-Szysko**

ORCID: 0000-0002-5396-6613

Akademia im. Jakuba z Paradyża

w Gorzowie Wielkopolskim

## **Nazwy miar w gwarze łowieckiej (na materiale leksykograficznym) – wybrane zagadnienia**

### **Streszczenie**

Celem artykułu jest analiza wyekscerpowanych z zasobów leksykograficznych określeń miar w gwarze łowieckiej. Oglądowi poddano łącznie 229 jednostek leksykalnych umożliwiających językową interpretację liczebności zwierząt, ich wieku oraz jakości.

Bogactwo socjolektalnych nazw miar potwierdza, iż socjolekt dostarcza myśliwym narzędzia do nazywania swoistych zjawisk profesjonalnych związanych z klasyfikacją zwierząt, ich hodowlą i odstrzałem, interpretowania rzeczywistości i ujmowania jej bardziej szczegółowo, niż pozwala na to leksyka miar polszczyzny ogólnej (np. nie tylko określenie gatunkowe zwierząt, ale nazwy wskazujące na ich wiek; nie tylko nazwa samca określonego gatunku, ale i określenia oceniające jego jakość).

Analiza wybranych socjolektalnych nazw miar wskazuje, iż znajomość gwary łowieckiej umożliwi myśliwym precyzyjną i skuteczną komunikację, stanowiąc jednocześnie istotny element ich tożsamości.

**Słowa kluczowe:** językoznawstwo, socjolekt, leksyka, łowiectwo

W *Zakończeniu* opublikowanej w 2019 roku monografii „*Półgębkiem w pół słowa...*” *Leksyka typowych i nietypowych miar, wag i wartości*, w której badaniami objęty został obszerny materiał leksykalny: ponad 2500 leksemów i ponad 4300 paremii, wyekscerpowany z leksykonów historycznych i współczesnego języka polskiego oraz ze zbiorów paremiograficznych, Elżbieta Skorupska-Raczyńska stwierdziła: „poddane analizie wyekscerpowane z zasobów leksykograficznych zestawy słownictwa [...] nie stanowią zbiorów kompletnych i zamkniętych”<sup>1</sup>,

<sup>1</sup> E. Skorupska-Raczyńska, „*Półgębkiem w pół słowa...*” *Leksyka typowych i nietypowych miar, wag i wartości*, Gorzów Wielkopolski 2019, s. 181.

i dodała: „Codziennie, w relacjach prywatnych, rodzinnych i środowiskowych, mogą powstawać żywotne bądź efemeryczne określenia miar wieku, dobra i zła, piękna i brzydoty [...] miar i wag”<sup>2</sup>.

Zachodzi zatem pytanie o obecność określeń miar różnego typu w językach środowiskowych. Już starożytni filozofowie dostrzegli, że człowiek jest istotą społeczną, a tym samym wchodzi w relacje z innymi ludźmi, stając się członkiem wielu grup, zarówno zawodowych, jak i społecznych. Przynależy do różnego typu grup środowiskowych, ponieważ spotyka w nich ludzi o podobnych pasjach, ma możliwość rozwoju i zaspokajania swoich potrzeb, może odnaleźć wzory, według których powinien postępować. Posługuje się również wypracowanym przez członków poszczególnych grup językiem, który umożliwia im przede wszystkim skuteczne porozumiewanie się<sup>3</sup>. Język środowiskowy, charakterystyczny dla danej grupy społecznej i używany przez jej członków, określany nazwą ogólną socjolekt, w pracach językoznawców badających różne warianty polszczyzny nazywany jest rozmaicie, na co zwrócił uwagę S. Grabias:

„w polskich pracach językoznawczych terminy »język«, »gwara«, »słownictwo« niekiedy wraz z określnikami: zawodowy (-a,-e), tajny (-a,-e), środowiskowy (-a,-e), sztuczny (-a,-e), specjalny (-a,-e), stosuje się wymiennie na oznaczenie tego samego socjolektu”<sup>4</sup>.

Posługują się nim przykładowo osoby pasjonujące się żeglarstwem, jeździectwem czy wędkarstwem, a także marynarze, sportowcy, fani poszczególnych odmian muzyki rozrywkowej.

Aby podjąć próbę zbadania obecności określeń miar różnego typu w języku środowiskowym, wybrany tu został język łowiecki uważany za jeden z najstarszych polskich socjolektów. Wielowiekowa tradycja gwary łowieckiej – co podkreślają często językoznawcy<sup>5</sup> – związana jest ze zdobywaniem przez stulecia w czasie

<sup>2</sup> Ibidem.

<sup>3</sup> Socjolekty w stosunku do grupy społecznej pełnią również takie funkcje jak: jednoczenie, odróżnianie, nadawanie prestiżu, dostarczanie narzędzi do interpretowania rzeczywistości. Więcej na ten temat zob. S. Grabias, *Język w zachowaniach społecznych. Podstawy socjolingwistyki i logopedii*, Lublin 2019, s.118.

<sup>4</sup> Ibidem s. 122.

<sup>5</sup> Zob. np.: S. Hoppe, *Polski język łowiecki* (dalej: PJŁ), Warszawa 1980, s. 11; W. Dynak, *Łowiectwo w literaturze pięknej – poezji, dramacie i prozie*, [w:] idem, *Łowiectwo w kulturze polskiej. Obszary i kształty obecności*, Wrocław 2012, s. 211. Zob. też W. Dynak, *Łowy, łowcy*

polowania pożywienia, a także surowca do wyrobu odzieży i obuwia. Łowiecki socjolekt, wzbogacając polszczyznę o słownictwo identyfikujące zwierzęta łowne, nazywające organizację polowania, wykorzystywaną broń, tradycje i zwyczaje łowieckie, służy nie tylko komunikacji na tematy związane z myślistwem, ale także został odnotowany w słownikach i stał się tworzywem pisarzy.

I. Przedmiotem analizy w niniejszym artykule będzie materiał językowy wyekscerpowany ze *Słownika języka łowieckiego* Stanisława Hoppego<sup>6</sup>, uzupełniony o słownictwo zarejestrowane w publikacjach gromadzących wybrane elementy gwary łowieckiej, tj. *1000 słów o łowiectwie*<sup>7</sup> Marka P. Krzemienia, *Słownika podstawowych terminów łowieckich i ekologicznych*<sup>8</sup> Zygmunta Józwiaka i Kazimierza Białego<sup>9</sup>, *Słowniczku wyrazów myśliwskich* Edwarda Szałapaka<sup>10</sup> oraz *Małym słowniku języka łowieckiego* Jana Jerzego Józwiaka<sup>11</sup>. Ze względu na ograniczenia objętości pracy, bogactwo nazw miar w gwarze łowieckiej oraz ich semantyczne zróżnicowanie, w niniejszym artykule zostało omówione słownictwo, służące do komunikowania o tym, co mierzalne i policzalne, ograniczone do językowych wykładników liczebności zwierząt, ich wieku oraz jakości (229 jedn. leks., w tym 221 o jednym znaczeniu i 4 polisemy<sup>12</sup>). Tym samym obserwacji nie poddano leksyki, którą myśliwi posługują się, by ściśle określić: typ bronii ze względu

---

*i zwierzyzna w przysłowiaach polskich*, Wrocław 1993, s. 7; W. Dynak, *O polskim języku łowieckim. Cz. II. Dzieje refleksji nad jego genezą, charakterem i literackim funkcjonowaniem.*, „Literatura Ludowa” 1983 nr 4-5, s. 14-16.; M. Szymczak, *Słowo wstępne*, [w:] S. Hoppe, *Słownik języka łowieckiego*, Warszawa 1981, s. 5.

<sup>6</sup> S. Hoppe, *Słownik języka łowieckiego*, Warszawa 1981 (dalej: SJŁ). Po raz pierwszy słownik został wydany w 1966 roku. Wydanie z 1981 roku zostało rozszerzone i poprawione. Zob. S. Hoppe, *Przedmowa*, [w:] SJŁ, s. 8.

<sup>7</sup> M. P. Krzemień, *1000 słów o łowiectwie*, Warszawa 1986.

<sup>8</sup> Z. Józwiak, K. Biały, *Słownik podstawowych terminów łowieckich i ekologicznych*, Warszawa 1994 (dalej: SPTLiE). Autorzy wyodrębnili słownik łowiecki (s. 11-58), w którym hasła ułożone zostały tematycznie, co ułatwia wyszukiwanie informacji dotyczących poszczególnych zagadnień, oraz mający układ alfabetyczny słownik rejestrujący podstawowe terminy ekologiczno-przyrodnicze (s. 5-65).

<sup>9</sup> W takiej kolejności nazwiska zostały umieszczone na stronie tytułowej publikacji.

<sup>10</sup> E. Szałapak, *Słowniczek wyrazów myśliwskich*, [w:] idem, *O zwierzyźnie – ciekawostki i fantazje*, Wrocław 2001, s. 177-186.

<sup>11</sup> J. J. Józwiak, *Mały słownik języka łowieckiego*, [w:] *Kultura łowiecka*, red. D. J. Gwiazdowicz, Warszawa 2018, s. 306-313.

<sup>12</sup> Polisemy w niniejszym artykule zostały wyodrębnione cyframi w indeksie dolnym.

na liczbę luf i inne mierzalne elementy konstrukcyjne (np.: *czwórłufka* ‘broń o czterech lufach’, *ekspres* ‘dwulufowa kulowa broń myśliwska’, *trójłufka* ‘broń o trzech lufach’); liczbę oddanych strzałów (np.: *dublet* ‘dwa celne strzały dane przez jednego myśliwego do dwóch celów z jednej broni bezpośrednio po sobie’, *kwadruplet* ‘cztery celne strzały dane bezpośrednio po sobie do czterech celów przez jednego myśliwego’, *zdwoić strzał* ‘dać dwa strzały szybko po sobie do tego samego celu’); mierzalne łowieckie akcesoria (*dłużec* ‘kilkumetrowy wąski rzemień przymocowany do nogi ptaka łowczego, używany do układania’, *otok* ‘linka lub rzemień długości 5-6 m do prowadzenia psa myśliwskiego, zwłaszcza posokowca, w czasie jego pracy’, *trójnóg* ‘trójnoga podpórka pod broń, ułatwiająca celny strzał’); łowiecką sprawność (np.: *półmyśliwy* ‘myśliwy pragnący strzelać, a nieznający się na rzemiośle łowieckim, nieumiejący np. wypatrzeć głuszca, otropić dzika, wilka lub rysia itd. i w tym nie gustujący’). W pracy nie uwzględniono również określeń, za pomocą których myśliwi opisują cechy fizyczne zwierząt, informując o ograniczonym występowaniu włosów, sierści czy piór, ponieważ informacje te nie są związane z ich mierzaniem (np. *broda* ‘kępka gęstych, miękkich piór na podgardlu głuszca, dropia’, *kiść* ‘pęk białych włosów na końcu ogona borsuka’, *pędzel* ‘kiść włosów u zakończenia pochwy prącia samców zwierzyny płowej, kozic, muflonów, dzików’, *pędzelek* ‘kępka długich włosów na końcach uszu niektórych zwierząt, np. rysia, wiewiórki’) itp.

## WIEK

Tak jak dla relacji międzyludzkich istotna jest potrzeba określania wieku człowieka<sup>13</sup>, tak dla myśliwych ważne jest rozpoznawanie wieku zwierząt i jego językowa interpretacja. Jak zauważył autor monografii poświęconej temu zagadnieniu „zwierzynę [...] oceniamy nie tylko w czasie polowania; wiek zwierzyny interesuje nas przez cały rok i przy każdym z nią spotkaniu”<sup>14</sup>. Ocena wieku poszczególnych sztuk stanowi podstawową informację do prowadzenia prawidłowej hodowli i selekcji zwierzyny, ponieważ współczesne łowiectwo polega na pozyskiwaniu zwierząt w określonej strukturze wiekowej, tak aby nie spowodować uszczerbku w całej populacji, czyli np. żeby nie eliminować osobników najbardziej przydatnych do

<sup>13</sup> O analizie określeń wieku człowieka w polszczyźnie zob. E. Skorupska-Raczyńska, „Nie starzą lata, ale tarapata...”. *O określeniach młodego i starego w polszczyźnie*, [w:] eadem, „Półgębkiem w pół słowa...”... op. cit., s. 137-156.

<sup>14</sup> J. Lochman i inni, *Określanie wieku zwierzyny*, Warszawa 1987, s. 6.

rozrodu<sup>15</sup>. Jednak ustalenie precyzyjnych informacji o liczbie przeżytych lat czy miesięcy w odniesieniu do zwierząt łownych (w przeciwieństwie do zwierząt hodowlanych) należy do zadań trudnych, a wręcz niemożliwych do wykonania, stąd w języku łowieckim dominują nazwy zwierząt wskazujące na pewien etap w życiu zwierząt (młodość, wiek dojrzały, starość).

W zgromadzonym materiale badawczym odnajdujemy łącznie 119 jednostek leksykalnych interpretujących językowo wiek zwierząt. Spośród nich znaczącą grupę stanowi słownictwo wskazujące na wiek osobnika konkretnego gatunku (86 jedn. leks.), w tym zarówno młodych egzemplarzy, np.: *borsuczę* ‘szczenię borsuka’, *byk w pierwszym porożu* ‘jeleń w drugim roku życia’, *chłyst* ‘młody jeleń byk przebywający w okresie rykowiska w pobliżu stada, lecz odpędzany przez byka stadnego’, *ciecieruk* ‘młody cietrzew’, *czuszykasz* ‘młody cietrzew, nie uczestniczący w tokach, czuszykający’, *guzikarz* ‘młody kozioł noszący poroże w formie guzików’, *koziolatek* ‘koźlą sarny, młody kozioł’, *krektun* ‘młody głuszcak kogut niespełna roczny, nie uczestniczący jeszcze czynnie w tokach, wydający głos zwany krektaniem’, *marczak* ‘zając urodzony wczesną wiosną’, *myszka* ‘młody piżmak’, *niedolisek* ‘młody, niedorosły lis – na początku jesieni’<sup>16</sup>, *przelatek* ‘dzik urodzony w poprzednim roku, roczniak’, *rysiątko* ‘młody ryś’, *warchlak* ‘młody dzik w pierwszym roku życia’, *zielonka* ‘młoda kuropatwa w pierwszym upierzeniu’, *żak* ‘młody, niedoświadczony zając’; jak i starszych, np.: *basiur* (*basiur*, *bazior*)<sup>17</sup> ‘dojrzały, rostry wilk samiec’, *ciota* ‘stara łania, licówka, doświadczona i nieufna, prowadząca chmarę w pochodzie’, *kosacz* ‘stary, wyliniały cietrzew’, *odyniec* ‘stary dzik samiec, poza okresem huczki, żyjący przeważnie samotnie’, *wąsacz* ‘stary kogut drop, mający po obu stronach dzioba odstające pióra tworzące rodzaj wąsów’. Pozostałe nazwy umożliwiają nazwanie osobników kilku gatunków (15 jedn. leks.), zarówno młodych, przykładowo: *farbowik* ‘młody kogut głuszcak, cietrzewia, bażanta porośły już piórami, cechującymi ptaka dojrzałego’, *jarczak* ‘roczny dzik, bóbr itp.’, *kociak* ‘młody zając, żbik, ryś’, *koźlą* ‘młoda sarna lub kozica w wieku poniżej roku’, *łańka* ‘młoda samica jelenia i daniela’, *pstrokacz* ‘młody ptak łowczy: sokół, jastrząb gołębiarz lub krogulec, który już gniazdo opuścił i samodzielnie polował, nazywany tak od pstrego, młodocianego upierzenia’.

<sup>15</sup> Więcej na ten temat zob. *ibidem*.

<sup>16</sup> Cięża u lisów ulega rozwiązaniu w kwietniu-maju, czyli jesienią młody lis, *niedolisek*, ma ok. pół roku. Por. P. Sumiński, *Lis*, [w:] *Łowiectwo*, red. J. Krupka, Warszawa 1990, s. 213.

<sup>17</sup> Warianty fonetyczne wyodrębnione zostały w nawiasie ( ).

szczenie' 'młody pies, wilk, lis, borsuk', *widlak* 'młody jeleń byk lub kozioł mający na każdej lub przynajmniej na jednej tyce poroża dwie odnogi; jak i dojrzałych: *byk* 'dojrzały samiec żubra, łośia, jelenia, daniela', *łania* 'dojrzała samica jelenia i daniela'). Podobny liczebnie zbiór tworzą określenia młodych zwierząt ogólnie (18 jedn. leks., np.: *gniazdosz* 'pisklę ptaków drapieżnych najpóźniej wylęgające się i najdłużej pozostające w gnieździe', *leniak* 'zwierzę ssące w okresie linienia', *młodzik* 'młody zwierzę', *młódka* 'młoda samica ptaków lub zwierząt ssących, która jeszcze nie miała potomstwa lub ma je po raz pierwszy', *nielot* 'ptak młody, jeszcze nie latający lub ptak dorosły w okresie pierzenia się, nie mogący latać', *podlot* 'młody ptak zaczynający latać', *roczniak* 'zwierzę mające jeden rok', *wywódka* 'młody ptak, wywiedziony z gniazda w danym roku').

Cechy fizyczne zwierząt – przede wszystkim ich wielkość i masa<sup>18</sup> – pozwalają znawcom biologii dzikiej zwierzyny podjąć próbę językowej interpretacji wieku, czego potwierdzeniem może być 17 spośród 119 badanych socjolektalnych nazw. Określenia te wskazują na czas narodzin (pora roku, bieżący rok, poprzedni rok, dwa lata temu), a tym samym umożliwiają w pewnym przybliżeniu doprecyzowanie wieku osobnika. W większości (15 jedn. leks.) nazywane w ten sposób są osobniki liczące kilka miesięcy bądź około roku, np.: *cielak* 'młody, w pierwszym roku życia żubr, łoś, jeleń i daniel', *jarczak* 'roczny dzik, bóbr itp.', *marczak* 'zając urodzony wczesną wiosną', *nazimek* i *wrześniak* 'zając urodzony we wrzeźniu', *piastun2* 'wilk samiec, zwykle jednoroczny', *przelatek* 'dzik urodzony w poprzednim roku, roczniak', *warchlę* i *warchlaczek* 'młody dzik przed jesienią', *warchlak* 'młody dzik w pierwszym roku życia'). Sporadycznie odnajdujemy nazwy, którymi myśliwi posługują się, by przekazać informację o zwierzęciu w drugim lub trzecim roku życia (2 jedn. leks.: *wycinek* 'samiec dzika dwu lub trzyletni, o wycinających się na zewnątrz kłach', *odcinek* 'samiec dzika dwu lub trzyletni, o wycinających się na zewnątrz kłach').

Wiek samców zwierzyny płowej, czyli łośi, jeleni, danieli, saren<sup>19</sup> określany jest przez myśliwych na podstawie poroża<sup>20</sup> – jego wielkości i kształtu. Jednak u poszczególnych gatunków cecha ta w różnym stopniu bywa przydatna<sup>21</sup>. Przykładowo u saren, w przeciwieństwie do danieli, muflonów i kozic, kształt i masa poroża

<sup>18</sup> Innymi, jednak nieprecyzyjnymi wskazówkami pozwalającymi określić wiek dzikiej zwierzyny mogą być też zachowanie, wygląd, ubarwienie. Za: J. Lochman i inni, op. cit.

<sup>19</sup> **Zwierzyna płowa** – łoś, jeleń, daniel, sarna. SJL, s. 349.

<sup>20</sup> **Poroże** – ozdoba głowy samców zwierzyny płowej: łopaty łośia i daniela, wieniec jelenia byka i parostki kozła. SJL, s. 213.

<sup>21</sup> Za: J. Lochman i inni, op. cit., s.30-39, 67-68, 99-100.

uważane są „za najmniej pewną cechę służącą do określania wieku”<sup>22</sup>. Szczególne znaczenie dla określania wieku samców ma poroże jeleni, czego odzwierciedleniem są nazwy byków: *byk w pierwszym porożu*, *byk w drugim porożu*, *w trzecim...*, *czwartym...* i tak aż do określenia z liczebnikiem *ósmym*<sup>23</sup>. Liczebniki porządkowe stanowiące komponent nazwy samca jelenia wskazują na ukończony rok życia, tj. jelen w *pierwszym porożu* ma ukończony pierwszy rok życia, jelen w *drugim porożu* – dwa lata, zaś jelen w *ósmym porożu* – osiem lat. Związane jest to z biologią jeleni i czasem wykształcania poroża, bowiem pierwsze poroże wykształcane jest w drugim roku życia, drugie – w trzecim, trzecie – w czwartym itd.<sup>24</sup>. Byki, ale także inne samce zwierzyny płowej, które ukończyły pierwszy rok życia a ich pierwsze poroże ma kształt tyk bez odnóg, określa się formą nominalną *szpiczak* (*śpiczak*).

Spośród 119 nazw wieku zwierząt w języku łowieckim 104 określenia przypisane są polu *młody*, 8 odnosi się do pola *stary* i 7 mieści się w polu *dojrzały*. Zdecydowana większość łowieckiej leksyki (112 jedn. leks.) pozwala na zdefiniowanie wieku zwierzęcia w antynomicznych kategoriach *młody* – *stary*, co związane jest z brakiem możliwości jego precyzyjnego określenia, a jednocześnie jest efektem subiektywnej oceny odzwierciedlającej wiedzę i doświadczenie myśliwego<sup>25</sup>.

Większość nazw (104 jedn. leks., 87,4%) dotyczy osobników młodych, a więc takich, które są w okresie dojrzewania, czyli nie osiągnęły pełni rozwoju fizycznego<sup>26</sup>. Młodość zwierzęcia interpretowana jest poprzez określenia odnoszące się do zwierząt ogólnie (4 jedn. leks., np.: *młodzik* (*młodziak*) ‘młody zwierz’, *roczniak* ‘zwierzę mające jeden rok’) oraz nazwy odzwierciedlające młody wiek osobników konkretnych gatunków (100 jedn. leks., np.: *bobrzę*, *byk w drugim porożu*<sup>27</sup> ‘jelen w trzecim roku życia’, *dzieczek*, *farbówka* ‘młoda kuropatwa w okresie, gdy jej upierzenie przybiera barwę upierzenia starki’<sup>28</sup>, *jagnię* ‘młody muflon’, *jelonek*,

<sup>22</sup> Ibidem, s. 99.

<sup>23</sup> Ponieważ dla byków dojrzałych, tj. od dziewiątego roku życia, kształt i rozgałęzienie poroża przestaje być użytecznym wskaźnikiem wieku, nie używa się określeń typu *byk w dziewiątym porożu*, *dziesiątym* itp. Zob. ibidem., s. 38.

<sup>24</sup> Ibidem, s. 30-39; SJŁ, s. 213.

<sup>25</sup> O określaniu wieku człowieka za pomocą jednostek leksykalnych *młody* i *stary* zob.: E. Skorupska-Raczyńska, op. cit., s. 138.

<sup>26</sup> Por. B. Fruziński, *Struktura wieku*, [w:] *Łowiectwo...*, op. cit., s. 106-108.

<sup>27</sup> Za osobniki młode uważane są egzemplarze w *pierwszym*, *drugim* i *trzecim porożu*. Egzemplarze w porożach od czwartego do siódmego to osobniki dojrzewające. Za: J. Lochman i inni, op. cit., s. 30-34

<sup>28</sup> **Starka** – ptak (najczęściej samica kuropatwy, przepiórki) wodzący stadko młodych. SJŁ, s. 262.

*klapak* ‘młoda nietlota dzika kaczka; nazwa od kłapania, bicia skrzydłami po wodzie przez usiłującego zerwać się do lotu ptaka’, *kocię* ‘młody zając, żbik, rys’, *koźlak* ‘młoda kozica’, *kózka* ‘młoda sarna koza, która jeszcze nie miała potomstwa’, *loszka* ‘młoda samica dzika’, *niedokunka* ‘młoda, niedorośła kuna (jesienią)’, *piastun* ‘młody niedźwiedź będący pod opieką matki’<sup>29</sup>, *rabiec* ‘młody ptak łowczy: sokół, jastrząb gołębiarz lub krogulec, który już gniazdo opuścił i samodzielnie polował, nazywany tak od pstrego, młodocianego upierzenia’, *rysię*, *widlówka* ‘młoda kuropatwa po utracie w wyniku pierzenia środkowych sterówek – ogon jej staje się wtedy widlasty’, *wilczek*, *żubrę*).

Wielokrotnie mniej wyrazów (8 jedn. leks.) służy do informowania o długim życiu osobników poszczególnych gatunków, np.: *byk* ‘dojrzały samiec żubra, łosia, jelenia, daniela’, *kogucica* ‘stara samica kuraków, najczęściej bezpłodna, o upierzeniu zbliżonym do szaty koguta’, *niedźwiedzisko* ‘stary niedźwiedź’, *wilczur* ‘stary wilk’, zaś jednostkowo sztukę, która przekroczyła kulminację życia i ze względu na wiek została przeznaczona do odstrzału identyfikuje określenie *przestarzały*

Socjolektalne nazwy zwierząt młodych są zbudowane, podobnie jak w polszczyźnie ogólnej, za pomocą zdrabniającego sufiksu -ę (*borsuczę*, *jagnię*, *wilczę*) oraz formantów tworzących zdrobnienia: -ak (*kociak*, *koźlak*, *loszak*); -ek (*dziczek*, *koziółek*, *lisek*, *niedźwiadek*); -ik (*łosik*, *rysik*); -ka (*kózka*, *loszka*, *łańka*); -ątko (*lisiątko*, *rysiątko*, *żubrzątko*).

Starość zaś interpretowana jest przez formacje utworzone formantami tworzącymi rzeczowniki zgrubiałe: -ica (*kogucica*); -isko (*niedźwiedzisko*).

Charakterystyczne dla gwary łowieckiej są nazwy młodych zwierząt będące złożeniami, w których obecny jest człon stanowiący nazwę gatunkową (*kuna*, *pies*, *lis*), partykuła przecząca *nie*, przyimek *do* oraz sufiksy -ka i -ek (*nie-do-kun-ka*, *nie-do-pies-ek*, *nie-do-lis-ek*), a także takie formy nominalne interpretujące młodość, jak np.: *chłyst*, *czuszykasz*, *guzikarz*, *murzyn*, *organista*, *piastun*, *żak* oraz wiek dojrzały i starość, jak np.: *basior*, *odyniec*, *wąsacz*.

## LICZEBNOŚĆ

Informacje o stanie liczebnym zwierząt występujących na określonym obszarze i w danym czasie stanowią podstawę badań ekologicznych, są przydatne zarówno

<sup>29</sup> Leksem *piastun* w gwarze łowieckiej to polisem, wykorzystywany zarówno do określania młodego niedźwiedzia, jak i samca wilka, zwykle jednorocznego, opiekującego się szczeniętami, gdy rodzice idą na żer. SJŁ, s. 186.



ze względów naukowo-poznawczych, jak i praktycznych<sup>30</sup>, stąd obecność w gwarze łowieckiej wskazań liczebności (18 jedn. leks.) zwierząt. Myśliwi posługują się tymi określeniami, by mówić o liczbie zwierząt bez wskazywania ich przynależności gatunkowej bądź jednocześnie identyfikując gatunek. Wśród socjolektalnych określeń liczebności zwierząt ogólnie odnajdujemy wyrazy znaczeniowo odzwierciedlające: ‘pojedynczego zwierza’ (1 jedn. leks.: *sztuka*), ‘dwoje zwierząt’ (2 jedn. leks.: *para*, *parka*) oraz ‘dużą liczbę zwierząt’ (1 jedn. leks.: *stado*). Przynależność gatunkowa determinuje tryb życia poszczególnych osobników w *stadzie*, które zarówno w polszczyźnie obiegowej, jak i socjolekcie łowieckim definiowane są jako ‘gromada zwierząt danego gatunku, razem żyjących, pasących się, przebywających, hodowanych; także: gromada ptaków’<sup>31</sup>. Wykorzystany w słownikowej definicji wyraz *gromada* stereotypowo oznacza ‘dużą liczbę ludzi, zwierząt zebranych w jednym miejscu’<sup>32</sup>. Ustalenie struktur socjalnych zwierząt występujących na danym obszarze i o określonej porze roku pozwala myśliwym na formułowanie różnorodnych wniosków dotyczących populacji danego gatunku, a w szczególności tego, w jakim okresie biologicznym znajduje się. Socjolektalne terminy ułatwiają zwięzłą i precyzyjną komunikację w tym zakresie. By przekazać informację o dużej liczbie zwierząt danego gatunku żyjących razem, myśliwi posługują się nazwami stad (8 jedn. leks.: *chmara* ‘stado żubrów, łosi, jeleni, danieli’, *kierdel* i *rudel* ‘stado kozic lub muflonów, także owiec’, *tabun* ‘duże stado dropi lub dzikich gęsi’, *wataha1* ‘stado dzików’, *wataha2*, *zgraja* i *złaja (łaja)* ‘stado wilków’. Występujące niekiedy w środowisku pojedyncze osobniki zwierzyny grubej, zwykle stare samce, które zgodnie z przynależnością gatunkową powinny prowadzić stadny tryb życia identyfikowane są przez trzy terminy: *jedyniec* ‘pojedyncza gruba sztuka zwierza, zwykle wycinek lub odyniec’, *pojedynek* ‘samiec zwierzyny grubej, który się odłączył od stada i wiezie życie samotne (żubr, odyniec, cap kozicy, baran muflona)’, *samotnik* ‘samiec, przeważnie stary, niektórych gatunków grubej zwierzyny, który po okresie godowym odłącza się od stada i wiezie samotny tryb życia’.

W socjolekcie łowieckim odnajdujemy także nazwy informujące o liczbie psów, takie jak: *partyzant* ‘chart wyjątkowo sprawny, rączy, biorący w pojedynkę’, *drażek* ‘para psów, np. dzikarzy’ oraz *sfora (swora)* ‘dwa psy gończe, np. ogary, także

<sup>30</sup> Więcej na ten temat zob.: B. Fruziński, *Ocena liczebności zwierzyny*, [w:] *Łowiectwo...*, op. cit., s. 345-355.

<sup>31</sup> *Uniwersalny słownik języka polskiego*, t. 1-4, red. S. Dubisz, Warszawa 2008 (dalej USJP); tu: t. 3, s. 1377; SJŁ, s. 261.

<sup>32</sup> USJP, t. 1, s. 1078.

dwa psy tej samej rasy, lecz różnej płci prowadzone na jednej smyczy przypiętej do połączonych ze sobą obróż'. Charciarstwo i gończarstwo stanowiły w przeszłości popularne formy łowów, stąd zapewne potrzeba precyzyjnego określenia liczby psów uczestniczących w łowach<sup>33</sup>.

## JAKOŚĆ

Przegląd źródeł leksykograficznych rejestrujących leksykę łowiecką pozwolił na wyekscerpowanie obecnych w socjolekcie jednostek leksykalnych umożliwiających określenie jakości zwierzyny, pozytywne bądź negatywne wartościowanie jej<sup>34</sup> (92 jedn. leks). Na obecność językowych wykładników jakości w socjolekcie łowieckim przede wszystkim wpłynęły obowiązujące zasady gospodarki łowieckiej<sup>35</sup>, a zwłaszcza łowiecka selekcja. Podstawę dążenia do osiągnięcia w danym środowisku jak najsilniejszej populacji stanowi ocena ważnych cech zwierzyny i jej dychotomiczna klasyfikacja w kategoriach dobry – zły, co odzwierciedlane jest w gwarze myśliwych poprzez określenia nacechowane pozytywnie bądź negatywnie. Wśród nich odnajdujemy 16 określeń, których podstawowym komponentem jest forma nominalna *zwierz* ‘zwierzę, na które polujemy, termin oznaczający głównie czworonogi, zwłaszcza zaliczane do zwierzyny grubej’ dopełniona obecnymi w polszczyźnie obiegowej określnikami jakości w ujęciu pozytywnym (np. *dobry, kapitalny, potężny*) i negatywnym (np. *cienki, drobny, mały, słaby*). Zgodnie z zasadami gospodarki łowieckiej za zwierzęta dobre, (odpowiednie, właściwe) uważa się te, które są okazałe, dorodne, w dobrej kondycji, mające dobre trofeum, czyli szczególnie grube poroże (łoś, jeleń, daniel, kozioł), okazałe szable i fajki<sup>36</sup> (dzik), co oddają socjolektalne formuły: *zwierz dobry, zwierz gruby, zwierz najgrubszy, zwierz kapitalny, zwierz łowny, zwierz potężny, zwierz tęgi*. Zasób form pozytywnie waloryzowanych dopełniają nazwy dobrze zapowiadających się samców, które z czasem staną się łowne *zwierz obiecujący, zwierz przyszłościowy*. Z kolei

<sup>33</sup> Więcej o tradycyjnych polowaniach z psami myśliwskimi zob. K. Mielnikiewicz, *Zwyczajne związane z polowaniem*, [w:] *Kultura łowiecka*, red. D. J. Gwiazdowicz, Warszawa 2018, s. 91-92.

<sup>34</sup> O językowych wykładnikach jakości w polszczyźnie zob.: E. Skorupska-Raczyńska, op. cit., s. 101-115.

<sup>35</sup> O gospodarce łowieckiej zob.: Z. Pielowski, *Ogólne zasady gospodarki łowieckiej*, [w:] *Łowiectwo...*, op. cit., s. 343-345.

<sup>36</sup> **Fajki i szable** – kły dzika; **fajki** to zagięte do góry kły dzika w górnej szczęce; **szable** to kły dolne. SJŁ, s. 60.

zwierzęta niemające tych oczekiwanych, wzorcowych cech, a zatem wychudzone, noszące słabe trofeum postrzegane są jako egzemplarze niewłaściwie rozwinięte, złe (o niskiej jakości, o niewielkiej bądź znikomej wartości) i identyfikowane określeniami takimi jak: *zwierz cienki*, *zwierz drobny*, *zwierz mały*, *zwierz słaby*, *zwierz spadły*. Uzupełniają tę kategorię nazwy *zwierz odstrzałowy* i *zwierz selekcyjny* podkreślające obecność tych cech, które decydują o odstrzale selekcyjnym zwierzęcia (np. wady poroża i inne niedoskonałości powodujące, że samiec nie powinien być reproduktorem). Negatywną ocenę jakości zwierząt łownych konceptualizują także określenia *biedny*, *cherlawy*, *nikczemny*, *spadły* oraz formy nominalne, takie jak: *cherlak* ‘zwierz wynędzniały, często z objawami degeneracji, nie nadający się do hodowli i podlegający odstrzałowi selekcyjnemu’, *degenerat* ‘o zwierzu, zwłaszcza grubym, który utracił cechy właściwe normalnie rozwiniętemu osobnikowi danego gatunku’ i *wyrodek* ‘o zwierzu, zwłaszcza o grubym: słaby, o słabym porożu, nieobiecujący, podlegający odstrzałowi’. Nieliczne wyrazy umożliwiają podkreślenie doświadczenia zwierzyny, co wyrażają określenia *bywały* i *czujny*, zaś w odniesieniu do ptaków łowczych – *czysty* i forma nominalna *ćwik*.

Socjolektalne wykładniki jakości umożliwiają wartościowanie nie tylko zwierząt łownych ogólnie, ale także wskazanych w komunikacji przedstawicieli określonych gatunków (20 jedn. leks.). Największą grupę (8 jedn. leksykalnych) tworzą określenia dojrzałych samców zwierzyny grubej<sup>37</sup>, czyli byków, które są szczególnie cenione przez myśliwych, czego dowodzi np. uznanie królem polowania tego, który je upolował czy kolejność zwierzyny ułożonej na pokocie po polowaniu potwierdzająca wysoką określonego gatunku w hierarchii łowieckiej<sup>38</sup>. Ich jakość oddają waloryzujące pozytywnie formuły zbudowane analogicznie jak określenia zwierząt łownych ogólnie: *byk dobry*, *byk gruby*, *byk kapitalny*, *byk łowny*, *byk obiecujący*, *byk odstrzałowy*, *byk selekcyjny* oraz określenie umożliwiające precyzyjne przekazanie informacji o bykach osiągających dobrą kondycję fizyczną w okresie rui *byk łojny*<sup>39</sup>. Nieliczny zbiór

<sup>37</sup> **Zwierzyna gruba** – w gwarze łowieckiej nazwa zbiorowa zwierzyny ze względu na masę ciała przedstawicieli poszczególnych gatunków i ich prestiżowe znaczenie dla myśliwych, obejmuje m.in. łosie, jelenie, daniela, a także dawne zwierzęta łowne, a obecnie objęte ochroną gatunkową, np. żubry. Por. SPTLiE, s. 13 oraz *Rozporządzenie Ministra Środowiska z dnia 11 marca 2005 w sprawie ustalania listy gatunków zwierząt łownych* (Dz.U. nr 45, poz. 433 i 434).

<sup>38</sup> Por. K. Mielnikiewicz, op. cit., s. 85.

<sup>39</sup> W dawnej polszczyźnie **łojnym** (**łoistym**) określano zwierzę pełne łoju, czyli tłuste. Zob. *Słownik języka polskiego*, red. J. Karłowicz, A. A. Kryński, W. Niedźwiedzki, t. I-VIII, Warszawa 1900-1927 (dalej SW), tu: t. 2, s. 810-811.

tworzą określniki jakości wykorzystywane do informowania o wyróżniających się tuszą tłustych egzemplarzach określonych gatunków, takie jak *łojny* i *kraśny* (zwierzyna płowa, dzik i muflon), *oblany* (dzik, przepiórka, bekas i inne ptaki), *skromny* (zając, królik, świstak). Dopełniają go formy nominalne konotujące konkretne gatunki, w tym pozytywnie waloryzujące ogara (*gońca* ‘pies gończy nadzwyczaj szybki i wytrzymały w gonie’), wilka (*kobylarz* [*kobylak*], *koniarz* i *koniuch* ‘duży, rosły’), zająca i lisa (*gracz* ‘doświadczony, zwodzący goniące psy), zaś negatywne sarnę (*darniak* ‘o koźle sarny: słaby, o słabym porożu, podlegający odstrzałowi’) i wilka (*gęsiarz* i *świniarz* ‘wilk niewielkiego wzrostu’).

Szczególną grupę w analizowanym materiale badawczym tworzą leksemy, których budowa odzwierciedla liczbę odnóg na każdej lub przynajmniej na jednej tyce wieńca, co konceptualizują formy nominalne *szóstak*, *ósmak*<sup>40</sup>, *dziesiątak*, *dwunastak*, *czternastak*, *szesnastak*, *osiemnastak*, *dwudziestak*, *dwudwudziestak*, *czterodwudziestak*, *sześciodwudziestak*<sup>41</sup>. Użytkownicy socjolektu łowieckiego posługują się nimi, by przekazać informacje o wieku i/bądź jakości osobnika męskiego jeleni i sporadycznie kozłów, a także by wyrazić pozytywną lub negatywną opinię w zależności od sytuacji oceny danego egzemplarza, co związane jest z charakterystyczną dla byków formą rozwoju poroża, bowiem zmiana liczby odnóg zależy od wieku i/kondycji. Na pozór wydawałoby się, że określenia informujące o wyższych formach poroża odzwierciedlają lepszą kondycję zwierzęcia, jednak uzależnione jest to od wieku ocenianych egzemplarzy i porównania z formą modelową, czyli tym, jak powinno rozwijać się poroże w określonym wieku<sup>42</sup>. Przykładowo forma nominalna *szóstak*, umożliwiając ocenę wartości jelenia, staje się określnikiem jakości w ujęciu pozytywnym (‘dobry, mocny’) dla byka w trzecim roku życia, kiedy to trzy odnogi na każdej tyce wieńca stanowią formę pożądaną<sup>43</sup>

<sup>40</sup> Formy nominalne *szóstak* i *ósmak* niekiedy bywają wykorzystywane do oceny kozła. SJL, s. 178, 277.

<sup>41</sup> Liczebnik wykorzystany w nazwie byka stanowi podwojenie liczby odnóg na jednej tyce. Przykładowo *szóstak* ma trzy odnogi na każdej bądź przynajmniej na jednej tyce, *dwunastak* – po sześć odnóg, zaś *czterodwudziestak* – dwanaście.

<sup>42</sup> Jeśli byk ma formę poroża wyższą niż modelowa, oceniany jest jako wyjątkowo dobry, a jeśli niższą – jako słaby, w słabej kondycji. Por. informację z podręcznika dla myśliwych chcących uzyskać uprawnienia do odstrzału sztuk selekcyjnych zwierzyny grubej: „Dla każdego wieku ustalono określony wzorzec stopnia rozwoju poroża wskazującego na to, że osobnik rozwija się prawidłowo, ma cechy pożądane w dalszej hodowli i właściwe do przekazania potomstwu”. T. Paślawski, *Podręcznik selekcyjona zwierzyny*, Warszawa 1984, s. 7.

<sup>43</sup> Myśliwi określają wiek jeleni, uwzględniając nie tylko kształt poroża, ale szereg innych cech

bądź określnikiem jakości w ujęciu negatywnym ('zły, słaby') dla byka w piątym roku życia, kiedy to tę samą formę poroża szacuje się jako słabą, świadcząca o złej kondycji. Zachodzące u niektórych egzemplarzy zjawisko zahamowania rozwoju wieńca, czyli powtarzanie tej samej formy poroża konotuje przymiotnik *wieczny* w znaczeniu 'stale się powtarzający'<sup>44</sup> stanowiący komponent nazw *ósmak wieczny*, *dziesiątak wieczny* 'byk selekcyjny, który doszedł w rozwoju wieńca do ósmaka (dziesiątaka) i stale tę formę powtarza'. Z kolei wyjątkowy kształt poroża u niektórych egzemplarzy mających na tykach tzw. koronę trójdzielną interpretowany jest nazwami *byk koronny*, *dziesiątak koronny*.

Anomalie w rozwoju poroża będące konsekwencją defektu fizycznego danego osobnika, takie jak jedna tyka lub więcej niż dwie nie są pożądane, stąd negatywnie wartościujące samce określenia: *jednotykowiec* 'samiec zwierzyny płowej, który ma w porożu tylko jedną tykę zamiast dwóch', *wielotykowiec* 'koziół lub jelen' byk mający skutek uszkodzenia mózgu więcej niż dwie tyki w porożu' oraz *szydłarz* 'jelen' byk lub koziół mający zakończenie tyki długie i ostre, bez odnóg'.

O wyjątkowej jakości psów wykorzystywanych w łowach świadczą pożądane cechy użytkowe zwane w łowieckim socjolekcie *cnotami*, wśród których dominuje zręczność, czyli umiejętność szybkiego łapania zwierzyny identyfikowana przez wyrazy *bierczość*, *bierczy*, *chwytny* oraz temperament, a szczególnie zawziętość i zajadłość, które odzwierciedlają słowa *ciętość*, *cięty*, *gorącować się*, *gorączkować się*. Negatywnej ocenie zbyt delikatnych, wysubtelnionych psów myśliwskich służy określenie *przerasowany*.

Jednym z elementów jakości zwierząt jest tempo ich ruchu oceniane w antynomicznych kategoriach wolno-szybko. Przede wszystkim są to wyrazy odzwierciedlające podziw dla sprawności zwierząt, nazywające szybkie poruszanie się: ptaków, głównie kuropatw (*brykać* 'zrywać się wcześniej, nie pozwalając myśliwemu podejść do stada na strzał', *bystry* 'zrywający się daleko przed myśliwym, nie dotrzymujący przed myśliwym lub przed wilkiem', *hardy* 'o ptakach, zwłaszcza kuropatwach, zrywających się daleko i niepozwalających myśliwemu podejść na strzał', *cieczenie* 'szybka piesza ucieczka'); królików i zajęcy (*chybki* 'szybki, zwinny, chyży, rączy', *kipieć*, *pokipieć* i *przykipieć* 'biec na oslep, pędzić'); psów, przede wszystkim wykorzystywanych w czasie polowania chartów (*lotność*,

osobnika, np. wygląd, sylwetka. Za: J. Lochman, *Jelenie*, [w:] J. Lochman i inni, op. cit., s. 30-40.

<sup>44</sup> USJP, t. 4, s. 418.

‘umiejętność szybkiego biegu’, *lotny*<sub>1</sub> i *ścigły* ‘szybki w biegu, rączy’). Niewielki zbiór określeń odnoszących się do powolnego przemieszczania się zwierząt tworzą formy werbalne *myszkować* ‘o drapieżnikach czworonożnych: poruszać się wolno, przeszukując dokładnie teren, np. o lisie polującym na myszy, żaby i koniki polne’, *sunąć* ‘kroczyć wolno, krok za krokiem’, *wykicać* ‘o zającu: posuwać się wolnymi skokami, np. z gęstwiny’ oraz forma *kicanie* ‘powolne poruszanie się zająca’. Z kolei poruszanie się ptaków oceniane jest w antynomicznych kategoriach sprawnie – niesprawnie. Do wyrażenia oceny umiejących dobrze latać ptaków służą wyrazy *lotny*<sub>2</sub> i *lotność*<sub>2</sub>, zaś do określania niesprawnie fruujących młodych ptaków – *podlatywać* i *podlecieć*.

**II. Różnorodność niektórych socjolektów warunkowana jest niekiedy przez różnicowanie terytorialne odmian języka ogólnego, na gruncie których dane języki środowiskowe powstają<sup>45</sup>. W analizowanym materiale badawczym sporadycznie odnajdujemy nazwy miar typowe dla określonego obszaru kraju (4 jedn. leks., 1,74%, np.: *kobylarz* ‘wilk, szczególnie duży’, *paciuk* ‘dzik urodzony w poprzednim roku’, *zalatek* ‘zwierz, np. wilk, z ubiegłego roku, roczniak’)<sup>46</sup>, co wskazuje na jednorodność gwary łowieckiej.**

Spośród 229 poddanych analizie nazw miar zdecydowana większość (218 jedn. leks., 95,2%) zaliczana jest do słownictwa żywotnego, którym myśliwi posługują się w swoich wypowiedziach, co potwierdza opinię S. Grabiasa, iż socjolekty profesjonalne, w tym m.in. gwara myśliwych „są stabilne, kultywują tradycję profesji”<sup>47</sup>. Do grupy słownictwa nacechowanego chronologicznie przyporządkowanych zostało 11 nazw (4,8%) opatrzonych w słowniku branżowym kwalifikatorem *dawne*<sup>48</sup>, przykładowo *gęsiarz* ‘wilk mniejszego wzrostu’, *gnieźnik*

<sup>45</sup> Za: S. Grabias, op. cit., s.119.

<sup>46</sup> Ograniczenie terytorialnego występowania terminów *kobylarz* i *paciuk* potwierdza również ich rejestracja w *Słowniku gwar polskich* Jana Karłowicza (t. II, s. 388 i t. IV, s. 6) oraz ich kwalifikacja gwarowa w *Słowniku warszawskim* (t. II, s. 384, t. IV, s. 6). Nazwa *zalatek* nie została odnotowana w tych słownikach (zob. *Słownik gwar polskich*, t. VI, s. 292, SW, t. VIII, s. 146). J. Karłowicz, *Słownik gwar polskich*, t. I-VI, Kraków 1900-1911.

<sup>47</sup> S. Grabias, *Środowiskowe i zawodowe odmiany języka – socjolekty*, [w:] *Współczesny język polski*, red. J. Bartmiński, Lublin 2001, s. 238-239.

<sup>48</sup> S. Hoppe nie definiuje użytych kwalifikatorów. Oprócz kwalifikatora *dawne* w słowniku zastosowany został także kwalifikator *przestarzałe*, jednak brak wskazania różnic między nimi. Por. SJŁ, s. 354.

‘wrosłe pisklę ptaka drapieżnego przed opuszczeniem gniazda, wzięte z niego przez sokolnika w celu przyuczenia do łowów’, *maiż* ‘młody ptak łowczy, którego zaczynało układać do polowania’, *partyzant* ‘chart wyjątkowo sprawny, rączy, biorący w pojedynkę’, *świniarz* ‘wilk niewielkiego wzrostu’, *weszka* ‘młoda, niewypierzona kuropatwa’. Konfrontacja interesujących nas 11 określeń z zasobami polszczyzny zarejestrowanej w słownikach języka polskiego pozwala wskazać różnice w klasyfikacji słownictwa w języku środowiskowym i ogólnym. Wśród nich dwie nazwy nie zostały odnotowane w *Słowniku warszawskim*, tezausie rejestrującym polszczyznę od jej początków po przełom XIX i XX wieku (*partyzant*, *weszka*), pięć zaliczono do słownictwa mało używanego (np. *gniazdosz*, *gońca*), zaś cztery do słownictwa czynnego (np. *gęsiarz2*, *świniarz*). Z kolei w *Słowniku języka polskiego*<sup>49</sup> gromadzącym polszczyznę pierwszej połowy XX wieku nie odnotowano sześciu form nominalnych (np. *gniazdosz*, *gniazdowiec*, *świniarz*<sup>50</sup>), dwie opatrzone kwalifikatorem *dawny* (*gniazdoszę*, *gońca*<sup>51</sup>), zaś trzy zakwalifikowano jako słownictwo socjolektalne myśliwych (np. *gniazdownik*, *maiż*<sup>52</sup>).

W przeszłości istniały profesjonalne służby łowieckie, co wiązało się z istotną rolą łowiectwa. Dla myśliwych powołanych do służb łowieckich polowanie było zawodem, gdyż jako specjaliści odpowiadali za wykonywanie i nadzorowanie określonych zadań, za co otrzymywali posiłki, karmę dla koni i psów, mieli też zapewniony nocleg<sup>53</sup>. Mimo iż współcześnie łowiectwo nie ma charakteru zawodowego<sup>54</sup> a środowisko myśliwych skupia przedstawicieli różnych profesji, według badaczy socjolektów język łowiecki charakteryzuje się wysokim stopniem zawodowości, a zatem przydatny jest w profesjonalnej działalności polujących, wykorzystywany do nazywania zjawisk profesjonalnych, nienazwanych w języku ogólnym<sup>55</sup>. Nazwy miar, podobnie jak inne wyrazy socjolektalne<sup>56</sup>, pozwalają

<sup>49</sup> *Słownik języka polskiego*, t. 1-11, red. W. Doroszewski, Warszawa 1958-1969 (dalej SJPD).

<sup>50</sup> Por. SJPD, t. 2, s. 1198; t. 8, s. 1364.

<sup>51</sup> Por. SJPD t. 2, s. 1198, 1231.

<sup>52</sup> Por. SJPD t. 2, s. 1198; t. 4, s. 377.

<sup>53</sup> Za: D. J. Gwiazdowicz, *Zarys historii łowiectwa*, [w:] *Kultura łowiecka*, op. cit., s. 29-30.

<sup>54</sup> W najnowszej klasyfikacji zawodów i specjalności wyodrębnione zostały takie zawody, jak *strażnik łowiecki* i *pomocniczy robotnik w łowiectwie*, jednak ich zadania różnią się od zadań myśliwych; <http://www.klasyfikacje.gofin.pl/kzis2022/index.php?fraza=pomocniczy+robotnik+w+%C5%82owiectwie&action=szukaj&klas=kzs2022> [dostęp: 1.04.2022].

<sup>55</sup> Por. S. Grabias, *Język w zachowaniach...*, op. cit., s. 127-129.

<sup>56</sup> Por. ibidem, s. 128.

myśliwym porozumiewać się precyzyjnie, ujmować rzeczywistość szczegółowej niż w polszczyźnie ogólnej. Przykładowo precyzyjnej identyfikacji ze względu na wiek poszczególnych egzemplarzy dzika *Sus scrofa*, czyli ‘zwierza łownego z rodziny świniowatych, żyjącego w lasach Europy, Azji i północnej Afryki, protoplasty świni domowej; zwanego czarną zwierzyną’<sup>57</sup> służą takie formy gwarowe *odyniec*<sup>58</sup>, *przelatek*<sup>59</sup>, *wycinek*<sup>60</sup>, zaś samca jelenia szlachetnego *Cervus elaphus*, czyli ‘zwierza łownego z rodziny jeleniowatych, żyjącego w większych kompleksach leśnych Europy, znacznej części Azji, Ameryki Północnej, także północnej Afryki’<sup>61</sup> – *chłyst*<sup>62</sup>, *cielak*<sup>63</sup>, *byk*<sup>64</sup>, *byk w trzecim porożu*<sup>65</sup>. Z kolei odróżnianie liczby zwierząt umożliwiają nazwy stad i pojedynczych osobników, jak w przypadku dzików, których stado identyfikuje leksem *wataha*, zaś pojedynczą sztukę, która się odłączyła od stada – *pojedynek*. Potrzebę oceny jakości odzwierciedlają gwarowe leksemy, zarówno formy nominalne (np. *cherlak*), jak i określenia (*cherlawy*), waloryzujące pozytywnie bądź negatywnie zwierzęta łowne i łowcze<sup>66</sup>, stąd odnajdujemy w socjolekcie wyrazy informujące przykładowo o ich kondycji (np. *zwierz dobry* – *zwierz słaby*), wielkości (*kobylarz* ‘duży, rośli wilk’ – *świniarz* ‘wilk niewielkiego wzrostu’; *zwierz tęgi* ‘zwierz dobry, duży’ – *zwierz spadły* ‘zwierz drobny, chudy’), tempie poruszania się (*kipieć* ‘o zającu: biec na oślepieć’ – *kicać* ‘o zającu: posuwać się w powolnych, drobnych podskokach’).

Mimo iż socjolekt myśliwych zaliczany jest do socjolektów intencjonalnie jawnych<sup>67</sup>, to wiele (większość?) gwarowych wykładników liczebności zwierząt, ich wieku oraz jakości może być niezrozumiałych dla odbiorców nienależących do tego środowiska. O ile z dużą dozą prawdopodobieństwa można przypuszczać, że powszechnie zrozumiałe są takie nazwy zwierząt identyfikujące wiek, jak przykładowo *borsuczę*, *jelonek* czy *niedźwiedzisko* oraz określające ich jakość,

<sup>57</sup> Za: SJŁ, s. 55-56.

<sup>58</sup> **Odyniec** – stary dzik samiec, poza okresem huczki żyjący przeważnie samotnie. SJŁ, s. 168.

<sup>59</sup> **Przelatek** – dzik urodzony w poprzednim roku, roczniak. SJŁ, s. 221.

<sup>60</sup> **Wycinek** – samiec dzika dwu- lub trzyletni, o wycinających się na zewnątrz kłach. SJŁ, s. 316. SJŁ, s. 87.

<sup>62</sup> **Chłyst** – młody jeleni byk przebywający w okresie rykowiska w pobliżu stada. SJŁ, s. 35.

<sup>63</sup> **Cielak** – młody (w pierwszym roku życia) jeleni. SJŁ, s. 40.

<sup>64</sup> **Byk** – dojrzały samiec jelenia. SJŁ, s. 30.

<sup>65</sup> **Byk w trzecim porożu** – byk, który ukończył trzy lata. SJŁ, s. 213.

<sup>66</sup> Myśliwi terminem **łowczy** określają m.in. psy i ptaki związane z łowami, polowaniem na zwierzynę. SJŁ, s. 127-128.

<sup>67</sup> Por. S. Grabias, *Język w zachowaniach...*, op. cit., s. 134-137.



np. *zwierz kapitalny*, *zwierz słaby*, o tyle takie wyrazy informujące o wieku, jak np. *chłyst*, *guzikarz*, *marczak*, *odyniec* oraz o jakości, jak np. *byk łojny*, *darniak*, *koniarz*, *szóstak*, *zwierz spadły* mogą być niezrozumiałe. Z kolei terminy takie jak np. *gracz*, *ciota* czy określenia *czysty*, *skromny*, *oblany* mogą być niezrozumiane lub źle zrozumiane ze względu na ich polisemiczny bądź homonimiczny charakter i obecność w polszczyźnie obiegujowej bądź potocznej:

- *gracz* ‘1. człowiek biorący udział w grach towarzyskich, sportowych lub hazardowych 2. *książk.* człowiek przebiegły, zręczny, niebezpieczny dla swoich przeciwników 3. *łow.* o zwierzęciu, zwłaszcza zającu, doświadczonym, zwodzającym goniące go psy’ USJP;
- *ciota* – zgrubienie od *ciocia* ‘siostra lub kuzynka matki albo ojca’ USJP *ciota* ‘pogardliwe określenie homoseksualisty, ale też osoby niezdarnej lub mało odważnej’ *Miejski słownik slangu i mowy potocznej* [on-line], miejski. pl., *ciota* ‘stara łania’ SJŁ;
- *czysty* ‘niezabrudzony, wolny od zanieczyszczeń’ USJP, *czysty* ‘o ptakach łowczych: dzielny, doświadczony, dobrze ułożony’ SJŁ;
- *oblany* (forma imiesłowowa czasownika *oblać*) ‘1. polany po wierzchu lub ze wszystkich stron 2. pokryty ze wszystkich stron jakąś masą’ USJP, *oblany* ‘o dziku: tłusty’ SJŁ;
- *skromny* ‘niedbający o rozgłos, uznanie, niemający wygórowanego mniemania o sobie, nierzucający się w oczy; niezrozumiały’ USJP, *skromny* ‘o zającu, króliku, świstaku: tłusty, mający grubą warstwę skromu, czyli tłuszczu’ SJŁ.

Sądzić zatem można, iż repertuar środków językowych, odzwierciedlając długą i bogatą tradycję środowiska łowieckiego, odróżnia tę społeczność od innych grup społecznych<sup>68</sup>.

\*\*\*

Reasumując. Celem artykułu była analiza wyekscerpowanych z zasobów leksykograficznych określeń miar w gwarze łowieckiej. Oglądowi poddano łącznie 229 jednostek leksykalnych umożliwiających językową interpretację liczebności zwierząt, ich wieku oraz jakości.

Określenia interpretujące wiek zwierząt przede wszystkim umożliwiają definiowanie go w kategoriach *młody* – *dojrzały* – *stary* (np.: *łańka* ‘młoda samica jelenia i daniela’ – *łania* ‘dojrzała samica jelenia i daniela’ – *ciota* ‘stara łania,

<sup>68</sup> Por.: S. Grabias, *Język w zachowaniach...*, op. cit., s. 118.

doświadczona i nieufna, prowadząca chmarę w pochodzie’), co jest skutkiem braku możliwości precyzyjnego ustalenia momentu narodzin zwierzyny. Niespełna 15% wyrazów (17 spośród 119 jedn. leks.) odzwierciedla wiek zwierząt w przybliżeniu, wskazując na czas narodzin (pora roku, bieżący rok, poprzedni rok, dwa lata temu), np. *jarczak* ‘roczny dzik’, *wrześniak* ‘zając urodzony we wrześniu’, *wycinek* ‘samiec dzika dwu- lub trzyletni, o wycinających się na zewnątrz kłach’.

Poddane analizie socjolektalne wykładniki jakości pozwalają przyjąć, że jej ocenę, zwykle subiektywną, w języku myśliwych warunkuje łowiecka selekcja. Obowiązujące zasady łowieckiej gospodarki determinują zasady odstrzału zwierząt łownych, któremu podlegają sztuki nieprzydatne z różnych względów do dalszej hodowli. Decyzję o odstrzale podejmują myśliwi na podstawie oceny danego egzemplarza według ustalonych kryteriów, co ujmowane jest przede wszystkim w kategoriach przeciwstawnych (*mocny – słaby*, *zwierz przyszłościowy – zwierz selekcyjny*). O potrzebie porządkowania świata w tym zakresie i językowego odzwierciedlenia oceny zwierząt świadczy ponad 40% wyekscerpowanych jednostek leksykalnych umożliwiających wartościowanie zwierząt łownych i łowczych.

W analizowanym materiale badawczym odnajdujemy deminutywy i augmentatywy, hiperonimy (*stado*) i hiponimy (*chmara*, *rudel*, *wataha*), formy proste (*byk*) i złożone (*byk łojny*, *byk w czwartym porożu*), sporadycznie zaś regionalizmy oraz słownictwo nacechowane chronologicznie.

Bogactwo socjolektalnych nazw miar potwierdza, iż socjolekt dostarcza myśliwym narzędzia do nazywania swoistych zjawisk profesjonalnych związanych z klasyfikacją zwierząt, ich hodowlą i odstrzałem (np. *chmara*, *pojedynek*, *selekt*), interpretowania rzeczywistości (np. *chybki*, *chwytny*, *cięty*) i ujmowania jej bardziej szczegółowo, niż pozwala na to leksyka miar polszczyzny ogólnej (np. nie tylko określenie gatunkowe *dzik*, ale nazwy wskazujące na wiek: *przelatek*, *wycinek*, *odyniec*; nie tylko nazwa samca *byk*, ale i określenia oceniające jego jakość, np.: *byk kapitalny*, *byk łojny*, *byk selekcyjny*, *czternastak*). Znajomość gwary łowieckiej – w tym językowych wykładników liczebności zwierząt, ich wieku oraz jakości – uwarunkowana zarówno tradycją i obyczajami panującymi wśród polujących, jak i obowiązującymi regulacjami prawnymi (*Rozporządzenie Ministra Środowiska w sprawie uprawnień do polowania*<sup>69</sup> wskazuje znajomość języka myśliwskiego

<sup>69</sup> *Rozporządzenie Ministra Środowiska z dnia 28 grudnia 2009 r. w sprawie uprawnień do polowania* (Dz.U. z 2010 r., nr 3, poz. 19), <http://prawo.sejm.gov.pl/isap.nsf/download.xsp/WDU20100030019/O/D20100019.pdf> [dostęp: 28.07. 2020].

jako jedną z niezbędnych umiejętności, aby kandydat na myśliwego mógł uzyskać uprawnienia do wykonywania polowania) umożliwia myśliwym precyzyjną i skuteczną komunikację, stanowiąc jednocześnie istotny element ich tożsamości.

### **Bibliografia**

1. Dynak W., *Łowiectwo w kulturze polskiej. Obszary i kształty obecności*, Wrocław 2012.
2. Dynak W., *Łowy, łowcy i zwierzyna w przysłowiaach polskich*, Wrocław 1993.
3. Dynak W., *O polskim języku łowieckim. Cz. II. Dzieje refleksji nad jego genezą, charakterem i literackim funkcjonowaniem*, „Literatura Ludowa” 1983, nr 4-5, s. 14-16.
4. Grabias S., *Język w zachowaniach społecznych. Podstawy socjolingwistyki i logopedii*, Lublin 2019.
5. Grabias S., *Środowiskowe i zawodowe odmiany języka – socjolekty*, [w:] *Współczesny język polski*, red. J. Bartmiński, Lublin 2001.
6. Hoppe S., *Polski język łowiecki*, Warszawa 1980.
7. Hoppe S., *Słownik języka łowieckiego*, Warszawa 1981.
8. <http://www.klasyfikacje.gofin.pl/kzis2022/index.php?fraza=pomocniczy+robotnik+w+%C5%82owiectwie&action=szukaj&klas=kzs2022>.
9. Józwiak J. J., *Mały słownik języka łowieckiego*, [w:] *Kultura łowiecka*, red. D. J. Gwiazdowicz, Warszawa 2018.
10. Józwiak Z., Biały K., *Słownik podstawowych terminów łowieckich i ekologicznych*, Warszawa 1994.
11. Karłowicz J., *Słownik gwar polskich*, t. I-VI, Kraków 1900-1911.
12. *Kultura łowiecka*, red. D. J. Gwiazdowicz, Warszawa 2018.
13. Krzemień M. P., *1000 słów o łowiectwie*, Warszawa 1986.
14. Lochman J. i inni, *Określanie wieku zwierzyny*, Warszawa 1987.
15. *Łowiectwo*, red. J. Krupka, Warszawa 1990.
16. Paślowski T., *Podręcznik selektonera zwierzyny*, Warszawa 1984.
17. *Rozporządzenie Ministra Środowiska z dnia 28 grudnia 2009 r. w sprawie uprawnień do polowania* (Dz. U. z 2010 r., nr 3, poz. 19).
18. *Rozporządzenie Ministra Środowiska z dnia 11 marca 2005 w sprawie ustalania listy gatunków zwierząt łownych* (Dz. U. nr 45, poz. 433 i 434).
19. Skorupska-Raczyńska E., *„Półgębkiem w pół słowa...” Leksyka typowych i nietypowych miar, wag i wartości*, Gorzów Wielkopolski 2019.
20. *Słownik języka polskiego*, t. 1-11, red. W. Doroszewski, Warszawa 1958-1969.
21. *Słownik języka polskiego*, t. I-VIII, red. J. Karłowicz, A. A. Kryński, W. Niedźwiedzki, Warszawa 1900-1927.
22. Szałapak E., *O zwierzynie – ciekawostki i fantazje*, Wrocław 2001.
23. *Uniwersalny słownik języka polskiego*, t. 1-4, red. S. Dubisz, Warszawa.

**The names of units of measure in hunting dialect  
(based on lexicographical material) – selected issues**

**Abstract**

The aim of the following article is to analyze the excerpted lexical items regarding the names of units of measure in the hunting dialect. The research includes 229 lexical items enabling the linguistic interpretation areas such as: the number of animals, their age and quality.

The wealth of sociolinguistic names of units of measure proves that the hunting dialect contains the tools for hunters for naming professional phenomena connected with classification of animals, their breeding and culling, interpreting reality in a more detailed way than it is possible by the lexis of general Polish (e.g. not only defining the specific names but names defining their age, the name of the male of the species but also its quality in the environment).

The analysis of the selected sociolinguistic names of units of measurement indicates that the knowledge of the hunters sociolect makes it possible for hunters to express their thoughts effectively and precisely, which is also the crucial element of their identity.

**Keywords:** linguistics, sociolect, lexis, hunting